

PROTOKÓŁ NR 6/20
POSIEDZENIA KOMISJI SKARG, WNIOSKÓW I PETYCJI
z dnia 20 sierpnia 2020 r.

Posiedzenie rozpoczęło się o godz. 14:00 i trwało do 14:35. Posiedzenie zostało przeprowadzone z wykorzystaniem środków porozumiewania się na odległość (zdalny tryb obradowania). W posiedzeniu udział wzięło 5 członków komisji (lista obecności - **zał. nr 1**), Mecenas Ludwik Kołodziński oraz Zastępca Naczelnika Wydziału Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa Agata Bazydło. Posiedzenie otworzyła, stwierdziła kworum i obrady poprowadziła przewodnicząca komisji Teresa Sadowska. Głównym tematem posiedzenia było wypracowanie opinii w sprawie petycji o ustalenie strefy ciszy na Jeziorze Strzeszowskim.

Ad. 2

Porządek obrad 6. posiedzenia Komisji Skarg, Wniosków i Petycji został przedstawiony, stanowi **zał. nr 2**.

Ad.3 Protokół nr 5/20 Komisji Skarg, Wniosków i Petycji z dnia 5 czerwca 2020 r. został przyjęty jednogłośnie.

Ad.4 Wypracowanie opinii w sprawie petycji o ustalenie strefy ciszy na Jeziorze Strzeszowskim.

Przewodnicząca Komisji Teresa Sadowska powiedziała, że Komisja zebrała się w dniu dzisiejszym na posiedzeniu celem wypracowania opinii w sprawie petycji o ustalenie strefy ciszy na Jeziorze Strzeszowskim (**zał. nr 3**), która została przekazana według właściwości przez Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie Zarząd Zlewni w Szczecinie, którą z kolei otrzymali od Burmistrza Gminy Trzcińko-Zdrój. Zgodnie z opinią prawną Mecenasa Pana Ludwika Kołodzińskiego z dnia 6 sierpnia br. petycja nie spełnia wymogów i powinna zostać pozostawiona bez rozpatrzenia. W związku z powyższym Przewodnicząca poprosiła Pana Mecenasa dodatkowo o zabranie głosu w tej sprawie.

Mecenas Ludwik Kołodziński powiedział, że sama treść żądania dla petycji jest jak najbardziej odpowiednia, jednak nie spełnia wymogów formalnych, co powoduje, że Komisja co do meritum nie może nadać biegu petycji i w tym momencie jej rozpatrzenie byłoby bezprzedmiotowe. W znaczeniu formalnym nie ma petycji, która mogłaby otrzymać bieg i być przedmiotem badania. Ustawa o petycjach wskazuje dwie grupy braków formalnych, które mogą zaistnieć w petycji. Jedna grupa dopuszcza możliwość wezwania do uzupełnienia braków w petycji i wówczas otrzymuje ona normalny bieg. Natomiast druga grupa dotyczy braków w petycji, o które nie wzywa się do uzupełnienia, pozostawiając tym samym petycję bez rozpatrzenia. W przedmiotowej petycji występują akurat dwa braki z grupy, gdzie petycję pozostawia się bez rozpatrzenia. Kontynuując Mecenas powiedział, że przy pozostawieniu petycji bez rozpatrzenia, jeśli informuje się o tym osoby wnoszące petycję, należy wskazać przyczyny pozostawienia petycji bez rozpatrzenia jak również można, choć nie trzeba, poinformować o tym, że ponowne złożenie petycji z uwzględnieniem tych uwag spowoduje nadanie jej biegu. W zasadzie skutek jest podobny, tyle tylko, że nie będzie się wzywać do uzupełnienia. Wnioskodawcy nie wyznacza się kolejnego terminu na uzupełnienie braków, a jedynie informuje się, że jeżeli wniosą prawidłową petycję i w pełni poprawną pod względem formalnym, to ona otrzyma bieg. Mecenas poinformował, że ostatecznie o nadaniu biegu sprawy, czy pozostawieniu bez rozpatrzenia musi zdecydować rada powiatu, dla której komisja skarg, wniosków i petycji jest organem wypracowującym stanowisko.

Przewodnicząca Komisji Teresa Sadowska zapytała, czy Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie Zarząd Zlewni w Szczecinie, które według właściwości przekazało petycję powinno otrzymać informację zwrotną w jej sprawie.

Mecenas Ludwik Kołodziński odpowiedział, że nie trzeba informować o tym, że pozostawia się petycję bez rozpatrzenia. Przepisy takiego wymogu nie ustanawiają. Często się to praktykuje i nie będzie naruszeniem, jeżeli zostaną powiadomieni.

Przewodnicząca Komisji Teresa Sadowska zapytała, czy rada powiatu jest właściwym organem do ustalenia strefy ciszy na jeziorze.

Mecenas Ludwik Kołodziński odpowiedział, że tak.

Przewodnicząca Komisji Teresa Sadowska zapytała, czy powinno się zawiadomić wnoszących petycję przed, czy po podjęciu przez Radę Powiatu uchwały o tym, że petycję pozostawia się bez rozpatrzenia. Ponadto, czy powinno się zawiadomić wszystkie osoby podpisane pod petycją i co w przypadku, kiedy przy nie wszystkich podpisach został podany adres do korespondencji lub jest on adresem zagranicznym.

Mecenas Ludwik Kołodziński odpowiedział, że dopiero po podjęciu uchwały. Komisja skarg, wniosków i petycji jest „kierunkowskazem” dla całej rady, ale wbrew stanowisku komisji, rada może przyjąć zupełnie inny tryb postępowania. Na przykład może podjąć uchwałę merytoryczną o rozpatrzeniu petycji. Choć nie powinna tego zrobić, jest to czysto hipotetycznie założenie, które może się zdarzyć. Powiadomienie wnoszących petycję byłoby przedwczesnym, z uwagi na brak wiedzy, czy faktycznie w takiej wersji uchwała została podjęta przez radę powiatu. Odnosząc się do drugiej części zapytania Mecenas poinformował, że w takiej sytuacji stosuje się narzędzia z kodeksu postępowania administracyjnego. W tym wypadku jest to kłopotliwa sytuacja ponieważ, jest ponad 70 osób, w tym część podpisanych osób nie podała adresu do korespondencji, nie wszędzie da się odczytać imiona i nazwiska. I tak naprawę wobec każdej z osób podpisanych trzeba byłoby odrębnie przeanalizować, jaki tryb przewidziany k.p.a. zastosować, aby ustalić, czy będzie możliwe i zasadne powiadomienie tych osób. W momencie, kiedy jest wyłącznie nieczytelny adres i nie można inaczej ustalić tego adresu, nie ma możliwości wystąpienia o uzupełnienie braków i wtedy pismo względem takiej osoby pozostaje bez rozpoznania. Natomiast jeżeli jest nieczytelne imię lub nazwisko, adres jest czytelny, to można zwrócić się do takiej osoby z żądaniem uzupełnienia danych w zakresie imienia i nazwiska. Jednak będzie to określony problem z natury logistycznej. Kontynuując Mecenas poinformował, że zauważył, że podmioty przekazujące petycję, czyli Gmina Trzcińsko-Zdrój do Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie Zarząd Zlewni w Szczecinie, które z kolei przekazało petycję do tutejszego urzędu poszły na tzw. skróty. Mimo, że w petycji nie została wskazana jedna osoba, jako reprezentant grupy składających petycję, to informowali tylko jedną z osób podpisanych pod petycją, wybierając ją losowo. Mecenas powiedział, że nie jest to prawidłowe działanie, natomiast być może uzasadnione pewnym rodzajem pracy do wykonania w zakresie uzupełnienia braków co do danych osób – i to tylko po to, aby wskazać, że pozostawia się petycję bez rozpatrzenia. Teoretycznie na ten moment powinno się wysłać ponad 70 zawiadomień, co nie jest sensowne, jeżeli chodzi o ekonomikę procedury, ale jest zgodne z procedurą. Kontynuując poinformował, że są dwie wykładnie, co do pozostawienia sprawy bez rozpatrzenia. Jedna linia jest taka, że w przypadku pozostawienia petycji bez rozpatrzenia powinno się stosować analogicznie art. 7 ustawy o petycjach, który dotyczy literalnie wyłącznie rozpoznawania petycji, a nie pozostawienie bez rozpoznania i wymaga on

zawiadomienia stron. Druga linia (prezentowana w komentarzu do ustawy o petycjach autorstwa S. Gajewskiego i A. Jakubowskiego, Legalis) jest taka, że pozostawienie petycji bez rozpatrzenia wiąże się z pozostawieniem jej wyłącznie w aktach urzędu ze stosowną adnotacją, bez jakiegokolwiek informacji dla osoby wnoszącej. Zatem część przedstawicieli nauki prawa uważa, że nie trzeba w ogóle formułować jakiegokolwiek zawiadomienia.

Przewodnicząca Komisji Teresa Sadowska czyli wynika, że w majestacie prawa można zawiadomić osoby wnoszące petycję.

Mecenas Ludwik Kołodziński odpowiedział, że w majestacie prawa występują różne interpretacje oraz w kwestii obowiązku zawiadomień, także interpretacje są niekiedy sprzeczne i równolegle funkcjonują w literaturze, tj. w ustawie o petycjach są dwie linie interpretacyjne, więc przyjmując jedną z nich w majestacie prawa można nawet wręcz nikogo nie zawiadomić o tym, że petycja nie podlega rozpoznaniu, zaś ewentualne zawiadomienie niektórych tylko osób wnoszących petycję będzie korzystniejszym dla stron działaniem organu, niż przewiduje to prawo.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, Komisja Skarg, Wniosków i Petycji wypracowała jednogłośnie stanowisko w przedmiotowej sprawie, uzgadniając że zawiadomienie o pozostawieniu sprawy bez rozpoznania zostanie po podjęciu uchwały Rady Powiatu w Gryfinie skierowane wyłącznie do Sołtysa Strzeszowa (**zał. nr 4**).

Ad. 5 Sprawy różne, informacje i wnioski.

Przewodnicząca Komisji Teresa Sadowska poinformowała, że w związku ze wcześniej rozpatrywaną sprawą dot. stacji bazowej telefonii komórkowej w m. Gryfino, Komisja otrzymała do wiadomości wniosek o zawieszenie postępowania o wydanie pozwolenia na budowę wraz ze sprzeciwem od decyzji Wojewody z dnia 15 lipca br. (**zał. nr 5**).

Radna Aleksandra Misiuna-Gólc zapytała, czy na wszystkie jeziora na terenie Powiatu Gryfińskiego jest ustalona strefa ciszy.

Zastępca Naczelnika Wydziału Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa Agata Bazydło odpowiedziała, że są trzy strefy ciszy ustanowione przez Radę Powiatu w Gryfinie, tj. na J. Wełtyń, J. Morzycko oraz J. Jelenin.

Na tym posiedzenie zakończono o godz. 14:35.

Protokół sporządziła:

Magdalena Romankiewicz

Przewodnicząca Komisji

Teresa Sadowska